

W tym sezonie był bramkarzem z największą liczbą czystych kont w Serie A. Może to mówić niewiele gdy jesteś bramkarzem Interu lub Juventusu, który mają też najlepsze defensywy, tyle tylko, że ten gracz nazywa się Juan Musso i broni słupków Udinese. Argentyńczyk był bramkarzem z najlepszą wydajnością w całym sezonie: 14 razy (na 38 rozegranych meczów) zakończył z czystym kontem, będąc decydującym przy utrzymaniu zespołu z Friuli.

Handanovic i Donnarumma, dla przykładu, zatrzymali się na 13 czystych kontach, Szczęsny na 11, Pau Lopez tylko na 5 (9 jeśli wziąć też pod uwagę puchary). I teraz staje się pomysłem w mercato Romy. Nieuchronnie również jego nazwisko trafia na listę możliwych następców Pau Lopeza. Niezależnie od zaprzeczeń ze strony agenta, jeśli wpłynie oferta, przy której Roma nie zaliczy straty kapitałowej (w bilansie ciąży na 20,6 mln euro), Giallorossi wezmą ją pod uwagę bez zbędnego żalu. I bardziej niż by pomyśleli o Musso, który, jak podaje jego agent, widziałby z chęcią przenosiny do stolicy Włoch, mimo wielkiej konkurencji (przede wszystkim Atletico Madryt i Inter). *"Roma jest wielkim zespołem, jasne, że byłaby możliwość transferu - mówi agent Vicente Montes dla forzaroma.info. - Wiem tyle, że byśmy ocenili ofertę gdyby takowa wpłynęła. Giallorossi są topowym klubem, jeśli Pau Lopez by odszedł, a oni szukaliby bramkarza, to dlaczego nie? Oczywiście potrzebna jest oferta, która zadowoli Juana, ale też Udinese, które żąda 25-30 mln euro"*. Spadek cen po Covid i wola Argentyńczyka przenosin do wielkiego klubu mogłyby zrobić różnicę.

To wysoka cena, zdecydowanie za wysoka dla kasy Giallorossich, którzy wydali praktycznie tyle samo na Pau Lopeza i nie mają zamiaru dokonywać takiej samej inwestycji. Jednak alternatywy nie przekonują w pełni: Sirigu jest niezawodny, ale ma swój wiek, Meret jest bardziej przyszłościowy, ale ma za sobą sezon ze wzlotami i upadkami, przed powrotem do Genoi Perin grał mało między kontuzjami i konkurencją w Juventusie, Cragno powinien zostać co najmniej przez sezon w Cagliari. Dlatego właśnie Musso może niespodziewanie przegonić wszystkich i znaleźć się na prowadzeniu wśród preferencji Romy. Ciężko by w negocjacjach mogła pomóc przeszłość w drużynie Bianconerich byłego bramkarza i obecnie tymczasowego dyrektora sportowego Morgana De Sanctisa, który nie rozstał się jako gracz dobrze z rodziną Pozzo: w 2007 roku był pierwszym graczem we Włoszech, który skorzystał z artykułu 17 by rozwiązać jednostronnie kontrakt i przenieść się do Sevilli.

Rok Musso opisują statystyki: Udinese straciło tyle samo goli co Roma (51), ale Argentyńczyk wykonał 169 parad. Więcej zrobili tylko bramkarze spadkowiczów, Brescii (178), Lecce (175) i Spal (73), którzy jednak wpuścili dużo więcej bramek (79, 85 i 77). Ten sezon dał mu pierwsze powołania do reprezentacji Argentyny: w marcu również zadebiutował (23 minuty z Meksykiem). Teraz jednak chce grać w wielkim zespole, Roma o nim myśli.

Autor: abruzzo